

Rezan Corlu to jeden z najbardziej tajemniczych zakupów Monchiego. Napastnik, rocznik 1997, nie został przyłączony do pierwszego zespołu, a trenuje z Primavera, w której grywa od czasu do czasu, jako senior. Były gracz Broendby Kopenhaga udzielił wywiadu dla *bold.dk*.

- Nie mogę narzekać: spotkałem się ze wszystkimi graczami pierwszej drużyny. Witają młodych graczy z otwartymi ramionami, gdyż są wielką rodziną. Atmosfera naprawdę mi się podoba: jeśli prosisz o pomoc, wszyscy są dostępni. Czasami trenuję z pierwszym zespołem i Roma jest oczywiście wielkim klubem z kilkoma wielkimi gwiazdami, tym samym wiem, że trudno jest grać i nie myślę, żeby zrobić to od razu. Zależy ode mnie, trenując z tymi graczami mam szansę uczyć się od niektórych najlepszych na świecie. Zatem muszę zobaczyć co przyniesie przyszłość.

Corlu mówi dalej o swojej przyszłości i pogłoskach transferowych:

- Słyszałem o zainteresowaniu Galatasaray i planie o wysłaniu mnie na wypożyczenie, teraz lub latem. Mam nadzieję móc grać, rozwinąć się i po wypożyczeniu móc zostać wziętym pod uwagę, jeśli chodzi o miejsce w pierwszym zespole Romy. Wszystko oczywiście zależy od moich występów. Chciałbym grać w pierwszym zespole Romy teraz, ale pięknie było zdobyć pewność siebie grając w Primavera. Nauczyłem się niezbędnych zdań i dobrze się odnalazłem. Mieszkam w bardzo spokojnym miejscu, o zaledwie 10 minut samochodem od morza. Moim największym doświadczeniem do tej pory był występ w sparingu przedsezonowym z Chapecoense na Stadio Olimpico.

Autor: abruzzo